



Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 29 października 2021 roku

Szanowny Panie Przewodniczący,

pozwalam sobie skierować do Pana niniejszy list w duchu wzajemnego szacunku, kierując się troską o dobro wspólnego projektu, jakim jest Unia Europejska. Moim obowiązkiem, jako Marszałka Sejmu RP, jest stanie na straży polskiego systemu prawnego, którego częścią jest zarówno Konstytucja, jak i przepisy unijne pozostające w zgodzie z Konstytucją. Jednym z fundamentów Unii Europejskiej jest rozwiązywanie sporów nie w sposób arbitralny, ale przez budowanie kompromisów osiągniętych w wyniku debaty prowadzonej z szacunkiem dla argumentów wszystkich państw. Debata taka jest możliwa tylko, jeśli oparta jest na rzetelnych informacjach, dlatego czuję się uprawniona i zobowiązana do przedstawienia Panu szeregu informacji na temat wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2021 r. Przekazanie tych informacji uznałam za konieczne ze względu na niepokojące sygnały, jakie do mnie docierały w Grecji, jakoby skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego było wypowiedzenie przez Polskę wszystkich Traktatów o Unii Europejskiej.

W pierwszej kolejności, konieczne jest podkreślenie, że polski Trybunał Konstytucyjny nie uznał za niezgodną z polską Konstytucją treści żadnego przepisu Traktatów konstytuujących Unię Europejską. Orzeczenie Trybunału nie podważa ani jednego przepisu, na które zgodziła się Polska i inne państwa przystępując do Unii Europejskiej. Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z Konstytucją nie treść Traktatów, ale treści, których w tych Traktatach nie ma, ale zostały stworzone przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w ten sposób wykroczył poza zakres przyznanych w Traktatach kompetencji.

Jego Ekscelencja
Pan Henrik Dam Kristensen
Przewodniczący Folketingu
Królestwa Danii

K o p e n h a g a

W szczególności polski Trybunał Konstytucyjny nie uznał za niezgodny z Konstytucją art. 1 ani art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, ale przepisy te w zakresie, w jakim uprawniać miałyby organy Unii do działania poza zakresem kompetencji przyznanej tym organom w Traktatach. Ponadto, Trybunał nie uznał za niezgodny z Konstytucją art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, ale art. 19 ust. 1 w zakresie w jakim Trybunał Sprawiedliwości UE stwierdził, że z przepisu tego wynika prawo sądów krajowych do pomijania przepisów Konstytucji oraz orzekania na podstawie nieobowiązujących przepisów. Polski Trybunał Konstytucyjny nie zakwestionował wreszcie art. 19 ust. 1 albo art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, ale przepisy te rozumiane jako uprawniające sądy polskie do kontroli legalności procedury powołania sędziów przez Prezydenta RP.

Uważna lektura orzeczenia polskiego Trybunału Konstytucyjnego wykazuje jednoznacznie i ponad wszelką wątpliwość, że Trybunał nie zakwestionował nawet w najmniejszym stopniu treści Traktatów, ale uznał za niezgodne z Konstytucją twierdzenia, które nie znajdują się w treści Traktatów. W praktyce to polski Trybunał Konstytucyjny wydając wyrok z dnia 7 października 2021 r. stanął na straży faktycznej treści Traktatów i woli obywateli, którzy te Traktaty zaakceptowali w referendum, broniąc Traktatów przed ich modyfikacją w sposób niezgodny z zasadami demokracji. Przystępując do Unii Europejskiej Polacy wyrazili zgodę na konkretne brzmienie Traktatów. Niestety w ostatnich latach jesteśmy świadkami prób zmiany tych zasad i przyznania organom Unii, w szczególności Trybunałowi Sprawiedliwości, nowych kompetencji, m.in. w zakresie ustroju sądownictwa, na które obywatele UE i państwa członkowskie nie wyrazili zgody.

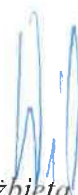
Najlepszym dowodem, że orzeczenie polskiego Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi niebezpieczeństwa dla funkcjonowania Unii Europejskiej, wspólnego rynku i realizacji innych celów i polityk UE jest fakt, że treści, które zostały przez Trybunał uznane za niezgodne z Konstytucją, nigdy nie znalazły się w treści Traktatów, a zostały „odkryte” w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dopiero w ostatnich latach. Oznacza to, że Wspólnoty Europejskie, a później Unia Europejska z powodzeniem rozwijały się i funkcjonowały przez ponad pół wieku bez tych treści. Dotychczas Unia Europejska i jej organy nie ingerowały w sposób organizacji sądownictwa w państwach członkowskich, ponieważ kompetencja taka nigdy nie została Unii przez państwa członkowskie powierzona.

Kompetencja Trybunału Konstytucyjnego do orzekania w sprawie zgodności z Konstytucją Traktatów nie budzi wątpliwości, polski Trybunał czynił to już w przeszłości w wyrokach z dnia 11 maja 2005 r. i z dnia 24 listopada 2010 r. Wydanie tych wyroków nie spotkało się wówczas z negatywną reakcją ze strony Unii Europejskiej. Orzecznictwo polskiego Trybunału Konstytucyjnego nie ma w tym zakresie charakteru precedensowego, jest zgodne z orzecznictwem sądów konstytucyjnych innych państw członkowskich. Możliwość kontroli zgodności z Konstytucją prawa UE za dopuszczalną uznał już w 1974 r. niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny (wyrok Solange I). Istnienie tej kompetencji potwierdzone zostało w wyroku z dnia 22 października 1986 r. (Solange II). Najnowszym przykładem tej od dawna utrwalonej linii orzeczniczej jest wyrok niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 maja 2020 r., w którym Trybunał ten stwierdził wprost możliwość pominięcia wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykraczającego poza zakres przyznanych UE kompetencji.

Problem prawotwórczej działalności Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest problemem nowym, na problem ten w nauce prawa zwraca się uwagę od dawna, ostatnio stał się on jednak jeszcze bardziej widoczny. Pragnę zwrócić Pana uwagę na fakt, iż akceptacja tej praktyki oznaczać będzie, że w przyszłości każde państwo, nie tylko Polska, może zostać potraktowane w sposób przedmiotowy. Jeśli zaakceptowana zostanie praktyka, polegająca na nieograniczonej możliwości modyfikowania treści Traktatów przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, podstawowa zasada, na której opiera się Unia czyli rozwiązywanie sporów przez poszukiwanie kompromisu i konsensusu w trybie debaty zostanie zaprzepaszczona.

Załączam sporządzone przez służby Trybunału Konstytucyjnego tłumaczenie na język angielski sentencji wyroku z dnia 7 października 2021 r. oraz wydane przez Trybunał Konstytucyjny szczegółowe wyjaśnienie ww. wyroku.

Proszę przyjąć wyrazy mojego najwyższego poważania.



Elżbieta Witek